

**"NON POSSUMUS" -
SCENARIUSZ O ŻYCIU I POSŁANNICTWIE KARDYNAŁA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO**

Na środku sceny stoi tron, na jego poręczy przewieszony purpurowy materiał (purpura – symbol godności kardynalskiej). Z boku sceny stolik, na nim Biblia lub brewiarz, różaniec.

.....
Młodzież ubrana w stonowane kolorystycznie stroje, kardynał, papież, dwaj chłopcy w czarnych płaszczach i rękawiczkach oraz ciemnych okularach.

Recytator 1

Mówił prosto wielkie rzeczy
W lustrze prawdy
Odbijające rzeczywistość
Czyniąc znak krzyża
Ludziom obojętnym
Przywrócił wiarę
Prymas
Wielki człowiek

Narrator I

Panie Dyrektorze, Szanowni Goście, Drodzy Nauczyciele i Rodzice! Zgromadziliśmy się dzisiaj aby uczcić a zarazem przybliżyć postać Kardynała Stefana Wyszyńskiego - przyszłego patrona naszej szkoły. Patronat tak wyjątkowej osoby, to wyzwanie dla nas uczniów i dla naszych nauczycieli. Świadomi obowiązków jakie spoczywają na nas, wierzymy, że godnie możemy realizować ideały, w które wierzył nasz przyszły Patron. Zapraszamy wszystkich do wysłuchania części artystycznej poświęconej Prymasowi Tysiąclecia.

SCENA I /Dwóch uczniów w strojach sportowych, rekwizyty piłka/

Uczeń I

Opowiadał tata, że Prymasem Polski był Kardynał Wyszyński.

Uczeń II

Kto to jest ten Wyszyński?

Uczeń I

Tata czytał z "Rycerza" i opowiadał: urodził się w 1901 roku, w Zuzeli, to gdzieś koło Łomży. Był synem organisty. Gdy miał 9 lat, umarła mu mama.

Uczeń II

To smutne.

Uczeń I

Dobrze się uczył, ale był chorowity. Poszedł uczyć się na księdza do seminarium we Włocławku. Nie chcieli go wyświęcić, bo był bardzo słaby. Ulitował się nad nim pobożny biskup Owczarek i wyświęcił go w bocznej kaplicy włocławskiej katedry w święto Matki Bożej Gromniczej.

Recytator 2

Oto Twoja droga Prymasie Stefanie
Ciasna, wyboista, trudna i cierniowa
Szedłeś przez nią wiernie patrząc w jej oblicze
I słuchałeś Boga i Bożego Słowa

Twój ojciec miał rolę, orał czarne skiby,
Hen tam na Podlasiu na świat przyszło dziecię
Tato organista grał Panience hymny,
Gdy na wiosnę ziemię przystrajało kwiecie.

Ze swoich rodziców pobożność wyniosłeś,
Z Jasnogórskiej twarzy, z Wilna - Ostrej Bramy.
Matce uśmiechniętej naręcza róż niosłeś,
By Chrystus na krzyżu nie był zapomniany.

Uczeń I

W czasie okupacji ukrywał się między innymi w Laskach. Widział pożar Warszawy w 1944 roku i płakał. Opatrywał rany partyzantów z Kampinosu i rozgrzeszał ich.

4 marca 1946 r. ksiądz Stefan Wyszyński został mianowany biskupem lubelskim. Zapanowała wielka radość, a 26 maja odbył się uroczysty ingres.

Uczeń II

Jakim człowiekiem był nowy biskup?

Uczeń I

Znano go i ceniono za osobowość. Potrzeby nowego biskupa były bardzo skromne. Dla siebie nie wymagał wiele, natomiast bardzo dawał z siebie.

Uczeń II

Czy dzieci i młodzież zajmowały szczególne miejsce w sercu księdza biskupa Wyszyńskiego?

Uczeń I

Ależ naturalnie. Traktował dzieci i młodzież jako przyszłość narodu polskiego. Niepokoił się o ich dalszy rozwój, zarówno ten intelektualny jak i duchowy. Udzielił sakramentu bierzmowania tysiącom młodych ludzi.

Uczeń II

Widać z tego, że czynił bardzo wiele dobrego.

Narrator I

Działalność duszpasterska Stefana Wyszyńskiego jako biskupa lubelskiego, w ciągu niecałych 3 lat, prezentuje się jako wielka i ofiarna praca. Jej owoce budzą u ludzi uznanie i wdzięczność. Spieszył do swoich diecezjan jak dobry ojciec. Był zatroskany o ich potrzeby i oddany im całym sercem. Był bardzo ludzki, bliski każdemu człowiekowi, człowiekowi jednocześnie bardzo Boży. Patrzył na wszystko Bożymi oczyma.

Narrator II

W dniu 31 stycznia 1949r. Mianowany został Arcybiskupem Metropolity Gnieźnieńskim i Warszawskim, Prymasem Polski, natomiast 12 stycznia 1953r., na konsystorzu w Rzymie został mianowany kardynałem.

Narrator I

Dla Kościoła w Polsce znowu nastały trudne czasy. Władze aresztowały biskupa z Kielc, inni księża musieli się ukrywać.
Kardynał Prymas nieustępliwie bronił Kościoła. 8 maja 1953r., w imieniu Episkopatu skierował do władz państwowych memoriał, w którym mówił wyraźnie, że w obliczu krzywd, jakich doznaje Kościół w Polsce, już dalej w ustępstwach iść nie może. *Non possumus ...*
Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nie wolno.

Recytator 3 /potrzebny jest opalony dokument zwinięty w rulon z pieczęcią/

Non possumus* - list biskupów polskich z 8 maja 1953r. [fragmenty]

Wbrew uroczystym zapewnieniom, [...] po 1950r. szkoły katolickie zostały w wielkiej ilości skasowane. Inne skazuje się na powolne zanikanie przez znoszenie poszczególnych klas. Nielicznym szkołom jeszcze istniejącym narzucono program o ideologii antychrześcijańskiej [...]. Ze szkół państwowych religię usuwa się systematycznie.

W Polsce od lat tysiąca katolickiej, gdzie z górą 90% ludności stanowią katolicy [...] dzieci katolików wychowuje się i kształci wbrew woli rodziców w duchu marksistowskim i w atmosferze już nie tylko religijnie obojętnej, lecz wprost antyreligijnej i antychrześcijańskiej [...].

[...] urzędy kontroli prasy usiłowały ingerować w przedłożone sobie do cenzury sformułowania dogmatyczne czy teksty modlitw liturgicznych, odwieczną tradycją uświęconych [...].

Zażądano rejestracji wszystkich zgromadzeń zakonnych, przy czym [...] czynniki państwowe miały określić byt prawny zakonów.

Wadze administracyjne już niejednokrotnie usuwały z zajmowanych stanowisk kościelnych księży proboszczów, nawet biskupów ordynariuszy; nowo mianowanych zaś biskupów nie dopuszczały do objęcia powierzonych im przez Ojca Świętego diecezji [...].

Narrator I

Za taką postawę trafił do więzienia, był przetrzymywany w Rywałdzie, w Stoczku, w Prudniku i w Komańczy.

SCENA II – związana z uwięzieniem Prymasa w latach 1953 – 1956

(Wchodzą dwaj uczniowie w czarnych płaszczach, stają przed prymasem, odczytują „nakaz odosobnienia”).

Głos I;

Mocą tej decyzji władz macie natychmiast zostać usunięci z miasta.

Głos II;

Nie wolno również sprawować żadnych czynności związanych z zajmowanymi dotychczas stanowiskami.

Prymas ;

Do wiadomości tego przyjąć nie mogę, gdyż w decyzji nie widzę podstaw prawnych; nie mogę też poddać się tej decyzji z uwagi na sposób załatwienia sprawy. Przedstawiciele Rządu tyle razy prowadzili ze mną rozmowy. Jeśli są niezadowoleni z mojego postępowania, znali drogę, na jakiej mogli mi to powiedzieć. Decyzji tej nie mogę poddać się i dobrowolnie tego domu nie opuszczę.

Głos I:

Opór jest bezcelowy. Proszę zabrać swoje rzeczy ... To może potrwać długo.

Prymas ;

Ubogi przyszedłem do tego domu i ubogi stąd wyjdę. / *Podają palto, kapelusz, brewiarz i różaniec. Wychodząc spogląda na Matkę Bożą.*

Głos II:

Aha, koszty pobytu księdza w odosobnieniu w całości pokrywa państwo./*wyjście z sali*/

Narrator II: W dniu 28 września 1953 r. Radio Wolna Europa podaje komunikat;

Recytator 4:

Kochani bracia, rodacy! Właśnie nadeszła wiadomość o aresztowaniu jego eminencji księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Przypominają się nam słowa, jakie ksiądz prymas wypowiedział w czasie ostatniej procesji Bożego Ciała: „Biskupi polscy pójda śladami swych wielkich poprzedników, poprzedników jeśli zajdzie potrzeba, wiarę swoją zaświadczą męczeństwem”.

Narrator I: Był więziony przez trzy lata ... bez wyroku.

Recytator 5

Modlitwa

Boże,

Wielki jak wszystkie lądy i wody na kuli ziemskiej.

Proszę Cię dziś,

proszę Cię tu,

i proszę Cię teraz,

pomóż mi.

Dodaj mi sił,

bym zdołał przetrwać.

Moja tęsknota za domem,

Panie Boże,

jest tak głęboka jak ocean,

gorąca jak wulkan wrzącej lawy.

Spojrzenie pełne smutku

z perłowymi łzami

przypomina mokry, jesienny deszcz

pełen chłodnych barw.

Marzę sobie,

iż może kiedyś, Boże,

odetchnę czystym powietrzem,

poczuję smak wolności,

wolności tak długo

przeze mnie oczekiwanej.

Narrator I ;

W zapiskach więziennych Prymasa pod datą 17.01.1954 r. czytamy prorocze dla zwolenników stalinizmu słowa:

Recytator 6

wiersz

Śpiew I

Ojczyzno ma

Ref.: Ojczyzno ma

tyle razy we krwi skąpana

Ach jak wielka dziś Twoja rana

Jakże długo cierpienie tve trwa

1. Tyle razy pragnęłaś wolności

Tyle razy tłumiał ją kat

Ale zawsze czynił to obcy

A dziś brata zabija brat

2. Biały orzeł znów skrzepowany

Krwawy łańcuch zwisa u szpon

Lecz już wkrótce zostanie zerwany

Bo wolności uderzył dzwon
3. O Królowo Polskiej Korony
Wolność, pokój i miłość racz dać
By ten naród boleśnie dręczony
Odtąd wiernie przy Tobie trwał
4. O Matko ma
Tyś Królową Polskiego narodu
Tyś wolnością w czasie niewoli
I nadzieją gdy w sercach jej brak

Narrator I

8 grudnia 1953 roku Prymas dokonał Aktu Osobistego Oddania się Matce Bożej.

Narrator II

Przebywając uwięziony w Komańczy Prymas zredagował tekst nowych Ślubów Narodu, które zostały złożone na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. w trzechsetną rocznicę ślubów króla Jana Kazimierza.

/fanfary jasnogórskie// uczniowie z zapalonymi świecami?/

**/prymas/ Wielka Boga-Człowieka Matko! Bogurodzico Dziewico,
Bogiem sławiona Maryjo!
Królowo świata i Polski Królowo!**

Recytator 8

- Gdy upływają trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałaś Królową Polski, oto my, dzieci Narodu polskiego i Twoje dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, pełni tych samych uczuć miłości i nadziei, jakie ożywiały ongiś Ojców naszych. Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Zwycięska Pani Jasnogórska. Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości.

Przyrzekamy zdobywać cnoty wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

/fanfary jasnogórskie/

Śpiew II

Madonno Czarna

1. Jest zakątek na tej ziemi,
gdzie powracać każdy chce,
gdzie króluje Jej oblicze,
na nim cięte rysy dwie.
Wzrok ma smutny, zatroskany,
jakby chciała prosić cię,
byś w matczyną Jej opiekę oddał się.

Ref.: Madonno, Czarna Madonno, jak dobrze Twym dzieckiem być,
o pozwól, Czarna Madonno, w ramiona Twoje się skryć.

2. W Jej ramionach znajdziesz pokój
I uchronisz się od zła,
Bo dla wszystkich swoich dzieci
Ona serce czułe ma.

I opieką cię otoczy,
Gdy Jej serce oddasz swe,
Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te:
Madonno...

Narrator I

Uroczystość ta zgromadziła około miliona ludzi, którzy w modlitwie przed Jasnogórką Królową błagali o uwolnienie Prymasa. Ich prośba szybko została wysłuchana, gdyż wyszedł on na wolność 26 października tegoż roku.

Narrator II

W maju 1957r. ksiądz Prymas zainauguował Wielką Nowennę przygotowania Narodu Polskiego do obchodów Milenium Chrześcijaństwa. Był to program odnowy Ojczyzny w oparciu o Jasnogórskie Śluby Narodu.

Z inicjatywy prymasa rozpoczęło się Nawiedzenie, czyli wędrówka Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego po wszystkich polskich parafiach.

Narrator I

W styczniu 1965 Lekcji trudnej sztuki przebaczenia, udzielili światu biskupi polscy wraz z kardynałem Stefanem Wyszyńskim, zwracając się po dwudziestu latach od zakończenia wojny, w orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich, z prośbą o nawiązanie kontaktów ... ludzkich.

SCENA III

(prymas)

Recytator 11

Niechaj wolno nam będzie, czcigodni Bracia, zanim Sobór dobiegnie końca, zwiastować Wam, naszym najbliższym zachodnim sąsiadom, radosną wieść, że w przyszłym roku - w roku pańskim 1966 - Kościół Chrystusowy w Polsce, a wraz z nim cały Naród polski, obchodzić będzie Milenium swego chrztu, a jednocześnie święto tysiąclecia swego narodowego i państwowego istnienia.... W tym ogólnochrześcijańskim, a zarazem bardzo humanitarnym duchu wyciągamy do Was nasze dłonie z ław kończącego się Soboru, udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie. A jeśli wy [...] - ujmiecie po bratersku nasze wyciągnięte dłonie, wówczas dopiero będziemy mogli ze spokojnym sumieniem obchodzić w Polsce nasze Milenium w sposób całkowicie chrześcijański.

Narrator II

16 października 1978 roku Brał udział w konklawe, czwartym już w jego życiu, które wybrało Polaka, kardynała Karola Wojtyłę na papieża. Ten papież obrał imię Jana Pawła II.

Narrator I

Piękne świadectwo o wielkości Kardynała Wyszyńskiego dał Jan Paweł II, który następnego dnia po inauguracji pontyfikatu 23 X 1978 r. powiedział...

Recytator 12 /w stroju papieskim/

... nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża - Polaka,
gdyby nie było wiary Prymasa Wyszyńskiego,
jego wierności nie cofającej się przed więzieniem
i cierpieniem, jego heroicznej nadziei,
jego zwierzenia bez reszty Matce Bożej Jasnogórskiej.

Śpiew III

Barka

1. Pan kiedyś stanął nad brzegiem,
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,
By łowić serca słów Bożych prawdą.

Ref.: O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś, Twoje usta dziś wyrzekły me imię,
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

2. Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.

O Panie...

3. Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.

O Panie...

Narrator II

28 maja 1981 roku W Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, o godzinie 4.40 zmarł Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Polski. Następnego dnia w ogrodzie rozwinęły się ulubione kwiaty kardynała - magnolie, na zakwitnięcie których czekał od trzech lat. Pogrzeb prymasa, nazywany także królewskim, z udziałem licznych delegacji oficjalnych kościelnych i świeckich, zgromadził w stolicy tysiące ludzi.

Narrator I

29 maja 1989 z inicjatywy papieża Jana Pawła II rozpoczął się proces beatyfikacyjny kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od tego momentu przysługuje mu tytuł sługi Bożego.

Recytator 13

Gdy spoglądam na drugą osobę,
Na Chrystusa spoglądam.
Gdy się do niej uśmiecham,
Do Chrystusa się uśmiecham.
Gdy powiem coś do mego brata,
Do Chrystusa to mówię.
Gdy daję mu cokolwiek, Chrystusowi daję.
Gdy się opanuję, powstrzymam,
Złego słowa nie powiem,
Chrystusa uratowałem.

Narrator II

Dla naszej Ojczyzny - był Prymasem na trudne czasy. Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński nigdy nie milczał, gdy należało mówić. Wypowiadał to, co czytał w sercach Polaków i czego naród polski nie mógł wypowiedzieć. Zawsze mocno bronił chrześcijańskich korzeni naszej Ojczyzny, polskiej historii, kultury, jej twórców, ludzi nauki, chłopów i robotników. Budził w narodzie wiarę, nadzieję i miłość. Mówił z dostojeństwem i majestatem a zarazem z prostotą, pokorą i przekonaniem. Przypomnijmy niektóre Jego słowa wypowiedział:

Recytator 14:

Słabość współczesnego świata polega na tym, że mało jest ludzi odważnych. Dzisiaj walcząca chowa się jak najdalej od wroga, od przeciwnika, chcąc go z zniechęcenia ugodzić podstępnie. Odwaga i sprawność ustąpiły miejsca sprytowi, podstępowi. To samo dostrzegamy w myśleniu, w rozumowaniu. Ludzie stają się bardziej dialogujący aniżeli rozumiejący. Uważają to za osiągnięcie, gdy mogą wykazać swój spryt zaskakiwania człowieka chwytnością za słowa, a nie rzetelnym wysiłkiem umysłu.

Narrator I: Do młodzieży...

Recytator 15:

By móc służyć innym, trzeba coś umieć. Dlatego musimy się przede wszystkim uczyć. Trzeba nieraz powiedzieć koledze: „Idź precz! Ja muszę się uczyć, bo chcę się przygotować do życia. Nie zawracaj mi głowy, nie wyciągaj mnie na chuligaństwo i pijatykę. Daj mi spokój z paleniem. Jeżeli tylko tyle umiesz mi dać, częstując dymem swojego papierosa, to bardzo mało. Postaraj się o więcej, stać cię na coś lepszego”. Nie zgubmy siebie ...

Narrator I: Do nauczycieli...

Recytator 17:

Wspomnijcie, najmilsi, na otaczające was gromadki dzieci i młodzieży. Spójrzcie w nasze oczy. Otwórzcie nasze serca! Czy myślicie, że zbliżylibyśmy się do was, gdyby w naszych dziecięcych duszach i młodzieńczych sercach nie było wiary w to, że jesteście „dobrym duchem”, „dobrym sercem”, a dla nas – prawdziwie „dobrym nauczycielem”. Wspomnijcie na rodziców, którzy powierzą wam nas, abyście pełnili zadanie, którego oni sami do końca wypełnić nie mogą...

Narrator I: Do sumienia narodowego...

Recytator 18:

Wytrwać, żyć dla Ojczyzny, nabrać zaufania dla niej i gotowości oddania jej wszystkiego z siebie. To jest najważniejszy nasz obowiązek wobec Ojczyzny. Potrzeba nam potężnej woli organizowania wszystkich sił rodzinnych i ojczystych, by nie oglądać się na prawo i lewo, by nie poddawać się pokusie nowej Targowicy, skądkolwiek by ona miała przyjść. Jesteśmy u siebie, w swojej Ojczyźnie, gospodarzemy olbrzymimi dobrami, które naród posiada; chcemy, aby procentowały na naszej ziemi.

Recytator 19:

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba ...
Tęskno mi, Panie ...

Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus.
Co dnia tysiące braci mijamy w pośpiechu –
Wśród nich Ciebie, Jezu, nierozpoznawalny,
Który dźwigasz na barkach ciężar naszych grzechów.

Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus.
Wstępujemy do świątyń, by ujrzeć Cię w Hostii,
Aby móc Cię nie poznać wśród bliźnich, co mijają,

By wykupić się z trudnej ofiary: z miłości ...

/wszyscy uczniowie wychodzą na scenę/

Narrator I:

Wpatrujemy się więc często w tę pełną świętości i mądrości postać, z niej czerpmy siły i wzór dla naszego życia.

Recytator 21

Patron

który kieruje się ku Matce Niebieskiej
zostanie moim patronem...

Szkoła

do której uczęszczam
będzie zaszczycona Jego imieniem

Prymas

którego przemyślenia do dziś są tak aktualne
że aż boli

świeci nad nami

swoim wielkim niepowtarzalnym blaskiem patrioty i biskupa

Człowiek

który wszystko postawił na Maryję

Gdzie są autorytety

na które można się powoływać?

Gdzie są ludzie

o takiej charyzmie jak On?

Czy naród mający w historii takiego Polaka

nie podniesie się?

Nie chce czy nie może?

Spraw Maryjo nasza matko

abyśmy zawsze czerpali od Niego jak najwięcej

my Uczniowie

my Polacy

my Naród...

Narrator II : Dziękujemy za uwagę.

/ukłon/